

UWAGI DO KOMENTARZA CZŁONKÓW PKK IUCN W SPRAWIE WYDANIA NOWEJ CZERWONEJ LISTY KRĘGOWCÓW POLSKI

ZBIGNIEW
GŁOWACIŃSKI

Przedstawiciele Polskiego Komitetu Krajowego IUCN i zarazem autorzy nowej *Czerwonej listy ptaków Polski* (Wilk i in. 2020) wystąpili z zarzutem jakoby świeżo wydana przez mnie *Czerwona lista kręgowców Polski* (Głowaciński 2022), będąca aktualizacją stanu zagrożenia gatunków tej grupy zwierząt, „nie spełniała obecnie międzynarodowych kryteriów tego typu publikacji”. Jest to zarzut tyle zaskakujący, co bezpodstawny, koncentrujący się głównie na kategoriach zagrożenia gatunków i wprowadzeniu do systemu klasyfikacyjnego IUCN nowych wytycznych dotyczących m.in. Interpretacji/stosowania „kryterium globalnego”. Faktycznie, tych nowych, wcale nie tak rewolucyjnych propozycji metodycznych do listy kręgowców Polski nie wprowadziłem, uznając je za niezbyt jeszcze okrzeple, wymagające obszerniejszych analiz i wyjaśnień (choćby tak jak to zostało zrobione dla ptaków; Wilk i in. 2020), a przy tym przeciążające najważniejszą treść Listy definicjami, kategoriami i innymi operacjami formalnymi. Wytoczono mi zarzuty, nie zawsze precyzyjną, co rzeczywiście w tym opracowaniu jest błędne, co nietrafne, i o co, tak naprawdę, w tej interwencji chodzi. Nie jest też jasne, w jaki sposób „praca może wprowadzać czytelników w błąd”?

Tak jak większość ukazujących się u nas i za granicą czerwonych list (i czerwonych ksiąg), tak też bieżąca *Czerwona lista kręgowców Polski* od początku swego istnienia dość ściśle wzorowana jest na modelu IUCN, który, to jasne, co pewien czas podlega modyfikacjom, zwykle ogłaszanym w specjalnych broszurach-przewodnikach IUCN i biuletynie *Species*. Stawiane mi zarzuty ze strony PKK IUCN, być może

w niektórych miejscach mają jakieś uzasadnienie (nie unikam krytycznych uwag i doceniam ich znaczenie), jednak ich demonizowanie jest najwyraźniej próbą zdyskredytowania opublikowanej Listy.

Klasyfikacje gatunków na użytek czerwonych list należą niewątpliwie do prac najbardziej spornych i najtrudniejszych. Spośród 10 kategorii zagrożeń gatunków przyjmowanych ostatnio w globalnej czerwonej liście IUCN (IUCN 2012a, b) w niniejszej krajowej liście kręgowców zastosowano 7 kategorii podstawowych, obejmujących gatunki z grupy *Extinct*, *Threatened* i *Lower Risk* oraz 5 o znaczeniu drugorzędym z autorskim nawiązaniem do wcześniejszych wydań czerwonych list zwierząt wyższych (CD, DD, NE, EW, NA). W tej ostatniej grupie, ze względów praktycznych utrzymano dla kraju kategorię CD (*Conservation Dependent*). Utrzymano także dawny zapis kategorii gatunków wymarłych w Polsce EXP (*Extinct in Poland*), który także wymyka się spod ram nowej czerwonej listy IUCN. Nazwy niestosowanych w nowej liście IUCN kategorii zagrożeń dopisano do nowej listy (w nawiasach) jedynie dla utrzymania pewnej ciągłości pojęciowej i redakcyjnej polskiej czerwonej listy zwierząt. Pod względem klasyfikacyjnym ta uproszczona lista dobrze koresponduje z wzorcami IUCN i – jak się wydaje – w zakresie klasyfikacji kręgowców Polski spełnia znaczącą rolę integracyjną.

Przy okazji należy dodać, że IUCN od pewnego czasu, poza identyfikacją zagrożeń i doskonaleniem metod klasyfikacyjnych, dużą uwagę skupia na przyspieszaniu opisów nowych gatunków, nieznanych dotychczas nauce i potencjalnie zagrożonych.

Według wielu autorytetów naukowych, jak np. Edward O. Wilson (1999), wobec wzrostu tempa wymierania gatunków w różnych częściach świata, niezbędne jest szybkie ich opisywanie, póki jeszcze istnieją, i to nawet kosztem dokładności stosowanych ocen. W 2014 roku IUCN obchodziła jubileusz 50-lecia powołania do życia pierwszych tomów globalnych czerwonych list i czerwonych ksiąg. Były one poświęcone ssakom i ptakom. Według raportu ekspertów po 50 latach Unia i jej światowi kooperanci ocenili stan zagrożenia już ponad 74 tysięcy gatunków. Zarazem organizacja ta zadeklarowała się do roku 2020 liczbę tę co najmniej podwoić i – jak wskazują nowe źródła danych – zobowiązania tego dotrzymała (IUCN 2022, Version 2022-1).

Nie sposób roztrząsać dziś szczegółowych, w większości dyskusyjnych uwag i komentarzy przytoczonych przez polemistów z PKK IUCN. Póki co, wyszła nowa czerwona lista, może z uchybieniami, ale innej lepszej dla polskich kręgowców (poza załączonymi tu z osobna ptakami i ewentualnie rybami) ostatnio nie było. W tej edycji listy w największym stopniu zweryfikowano część herpetologiczną. Dostosowano ją do nowych danych terenowych i bieżącej klasyfikacji IUCN (zob. Faunistyczna Baza Danych IOP PAN i nowy *Atlas płazów i gadów Polski* 2018). Bieżące zalecenia IUCN są kolejną próbą udoskonalenia takich list, co nie znaczy, że oceny wcześniejsze, w tym opublikowana *Czerwona lista kręgowców Polski*, są z założenia błędne. Kryteria klasyfikacyjne IUCN są stosowane w licznych już polskich czerwonych listach i księgach od około 30 lat, czyli inaczej rzecz biorąc odkąd tylko te listy i księgi istnieją (np.

Głowaciński 1992, 2002). W Polsce do dziś wydano kilkadziesiąt „czerwonych list” regionalnych i lokalnych dotyczących świata zwierząt, roślin i grzybów (zob. np. Parusel 2013, 2017), które powstały w oparciu o sukcesywnie dopracowywany model IUCN. Faktem jest, że właściwie każda tego typu praca w różnym stopniu odstępuje od modelu na skutek koniecznych lokalnych czy regionalnych dostosowań. Żadne tego typu opracowanie nie uniknie pewnej dozy subiektywizmu i orzeczeń arbitralnych, podpartych eksperckim doświadczeniem.

Gdyby Autorzy zarzutów do listy ujawnili wcześniej swoje plany wydania nowej, pełnej polskiej czerwonej listy kręgowców, w ciągu minionego 20-lecia bieżącego stulecia byłaby szansa na poszerzoną kooperację i uniknięcie niekiedy absurdalnych sporów i autorytatywnych pouczeń. Poza tym, gdzie tu szukać przywoływanej przez Pana Wilka wymiany informacji/opinii czy transparentności? Natomiast niespodziewanie w obszernym dziele Autorów (Wilk i in. 2020, str. 12) natknąłem się na treściowo bliski mi zapis, który leżał u podstaw redagowanej przeze mnie listy. Brzmi on: *Klasyfikacja stopnia zagrożenia organizmów wiąże się z wieloma wyzwaniami – sam proces musi być przejrzysty, zrozumiały i dość prosty, a system kryteriów na tyle szczegółowy, aby precyzyjnie określać prawdopodobieństwo wymarcia danego taksonu. Jednocześnie metodyka i przyjęte założenia powinny być elastyczne, aby móc je stosować w odniesieniu do różnej jakości danych oraz do organizmów z różnych grup taksonomicznych, ...itd.* Właśnie tych zasad starałem się trzymać.

Unia jest organizacją pragmatyczną i ostrożną we wprowadzaniu nowych metod

i zasad edytorskich. Jakkolwiek nie uniknęła zawirowań związanych choćby ze zmianą interpretacji kategorii LC (*Least Concern*), co otworzyło drogę do drobiazgowych, nie zawsze twórczych polemik, jak i naiwnych przekonań, że przyroda i byty biologiczne dadzą się łatwo poszufladkować. Metody oczywiście ewoluują, i ten proces ma miejsce w IUCN. Budzi zdziwienie gwałtowna reakcja Krajowego Komitetu na ukazanie się skromnej publikacji ochroniarskiej drukiem. Nic wszakże nie stało na przeszkodzie, aby zaproponować własną, lepszą czerwoną listę kręgowców Polski, do której się podobno Autorzy zarzutów z PKK IUCN przymierzają. Wtedy środowiskowe polemiki nabrałyby większego sensu i na tej polemice zyskałyby polskie czerwone listy. Natomiast zbyt szermowanie dopracowywanym jeszcze systemem klasyfikacyjnym Unii i nawoływanie przez Krajowy Komitet do bojkotu krytykowanej pracy to droga donikąd.

Opublikowana lista, tak jak dotychczas, oparta jest na kryteriach zarówno jakościowych, jak i ilościowych, jakich dostarcza zwłaszcza współczesna ekologia populacyjna i biogeografia. Zredagowana jest w formie spopularyzowanej i, jak sądzę, dostatecznie czytelnej dla przeciętnie przygotowanego odbiorcy. Uaktualniona lista kręgowców nie jest fanaberią redaktora, ani tworem jednoosobowym, jak mogą sugerować oponenci. Zwykle taka publikacja jest konsultowana ze znawcami problematyki, którzy istnieją nie tylko w komitetach. Inaczej nie mogło być w tym przypadku. Kilka gatunków wprowadzonych na Listę, jak np. salamandra płamista czy łoś doczekały się w ostatniej dekadzie znakomitych opracowań ekologicznych i projektów ochroniarskich (np. Ratkiewicz

i in. 2011; Najbar i in. 2015), a dzięki postępowi biologii molekularnej wiele już też wiemy o ich strukturze genetycznej i pochodzeniu. O dużych i średnich ssakach, takich zwłaszcza jak wilk, niedźwiedź brunatny czy ryś, mamy stosunkowo dobrą wiedzę, jako że w kraju od lat realizowanych jest kilka projektów badawczych poświęconych ekologii i ochronie tej spektakularnej grupy zwierząt. Wystarczy wniknąć w uzyskane stąd i innych źródeł materiały. Natomiast kuriozalny jest pomysł Krytyków listy, aby komitetowe gremia miały rozstrzygać, które wykazy zagrożonych gatunków zasługują na miano „czerwonych list”, a które nie. Proponuję nie komplikować tu sprawy, bowiem nadmiar troski może zepsuć dobrą ideę.

I kilka odpowiedzi dotyczących poruszonych konkretnych:

1. Opracowanie to nie było przedstawiane do oceny jakiegokolwiek komitetu, jako że dotychczas takiego zwyczaju w Polsce nie praktykowano i nieznane są uprawnienia Polskiego KK IUCN. Być może zasadę tę stosował zespół ornitologów. Obecne i wcześniejsze wydania krajowych czerwonych list i ksiąg korzystały zwyczajnie z usług recenzentów.

2. Kilka uzupełnień na liście gatunków zagrożonych dokonano jedynie w działach dotyczących płazów (5 gat.) i ssaków (1). Nie manipulowano kategoriami na liście ptaków. Całą klasyfikację tej grupy zwierząt przejęto bez istotnych zmian od Panów ornitologów (Wilk i in. 2020). Natomiast wykorzystałem tu (w formie odnośników) swoje prawo do krytycznych komentarzy i zastrzeżeń. A trafiają się zarzuty wcale nie błahe.

3. Nie są mi znane nowe decyzje (sprawa ostatnich dwóch lat) odnośnie kolejnego

obniżenia kategorii zagrożenia żubra (z VU do NT?). Mijmy jednak nadzieję, że to pomnikowe zwierzę do gatunków łownych w Polsce nie trafi.

4. Podzielając Panów decyzję, nie wpisywałem już karliczki do opublikowanej wersji czerwonej listy (2022). Jedynie – w świetle ponownego odnotowania łęgów tego gatunku w Polsce – rozważyłem możliwość próbnego pozostawienia jej jeszcze przez jakiś czas na krajowej liście ptaków.

5. Wymarły w Polsce suseł moręgowany jest gatunkiem poddawany restytucji; zatem nie przedstawia tu populacji naturalnej i samo utrzymującej się. Jak na razie nie może być uznawany za gatunek odzyskany. Ale jest to temat do rozważenia, nie tylko zresztą w odniesieniu do susłów.

6. Krajowe opracowanie listy nie uwzględnia jednak specyfiki regionalnej. Pewne gatunki słabo zagrożone w skali kraju mogą mieć status gatunków krytycznie zagrożonych lub nawet wymarłych w poszczególnych regionach. Krajowe czerwone listy (i księgi) nie dają zatem wglądu w regionalny czy też lokalny obraz zagrożeń fauny. Podobne są odniesienia do ocen ponadregionalnych.

Zbigniew Głowaciński

zbiglow@poczta.onet.pl

Instytut Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk
al. Adama Mickiewicza 33, 31-120 Kraków

LITERATURA

Głowaciński Z. (red.) 1992. Polska czerwona księga zwierząt. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.

Głowaciński Z. (red.) 1992. Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce. Polska Akademia Nauk, Zakład Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych, Kraków.

Głowaciński Z. (red.) 2002. Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce. Polska Akademia Nauk, Instytut Ochrony Przyrody, Kraków.

Głowaciński Z. 2022. Czerwona lista kręgowców Polski – wersja uaktualniona (okres 1 i 2 dekady XXI w.). *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 78 (2): 28–67.

Głowaciński Z., Sura P. 2018. Atlas płazów i gadów Polski: status – rozmieszczenie – ochrona, z kluczami do oznaczania. Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa.

Najbar A.M., Babik W., Najbar B., Ogińska M. 2015. Genetic structure and differentiation of the fire salamander *Salamandra s. salamandra* at the margin of his range in the Carpathian. *Amphibia-Reptilia* 36 (3): 301–311.

Parusel J.B. (red.) 2013. Czerwone listy zwierząt kręgowych województwa śląskiego. Raporty Opinii, 6. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, Katowice.

Parusel J.B. (red.) 2017. Regionalne czerwone listy zagrożenia w ochronie zasobów przyrody – ich rola i znaczenie oraz stan i potrzeby. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, Katowice.

Ratkiewicz M. i in. 2011. Strategia ochrony i gospodarowania populacją łośa w Polsce. Uniwersytet w Białymstoku, Białystok. [<https://docplayer.pl/10320560-Strategia-ochrony-i-gospodarowania-populacja-losia-w-polsce-fot-p-talalaj.html>].

IUCN. 2012. Guidelines for application of IUCN red list criteria at regional and national levels: Version 4.0. IUCN, Gland, Switzerland and Cambridge, UK.

IUCN, 2022. The IUCN Red list of Threatened Species. Version 2022-1. <https://www.iucnredlist.org>.

Wilk T., Chodkiewicz T., Sikora A., Chylarecki P., Kuczyński L. 2020. Czerwona lista ptaków Polski. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Marki.

Wilson E.O. 1999. *Różnorodność życia*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.